

Taksa¹ opłat "iura stolae" z r. 1801 w diecezji płockiej².



W okresie Polski przedrozbiorowej sprawa pobierania opłat "iura stolae" przez proboszczów była regulowana postanowieniami synodów prowincjonalnych³, a jeszcze częściej synodów diecezjalnych⁴, bądź zarządzeniami biskupów. Były też przypadki, iż biskupi niektórych diecezji wydawali specjalne taksy opłat "iura stolae", które określały wysokość należności za oznaczoną posługę religijną⁵.

Sytuacja uległa zmianie po rozbiorach państwa polskiego, Duchowieństwo bowiem musiało się podporządkować zarządzeniom państw zaborczych regulujących nie tylko sprawy cywilne, ale także kościelne, a wśród nich była także sprawa opłat "iura stolae".

Diecezja płocka sąsiadująca z państwem pruskim została zagarnięta przez nie w czasie drugiego i trzeciego rozbioru Polski. W roku 1793 Prusy zagarnęły Gdańsk i Elbląg i włączyły je do nowoutworzonej prowincji zwanej Pomorzem Zachodnim. Ponadto zajęły też Wielkopolskę wraz z częścią Mazowsza, na którym rozciągała się zachodnia część diecezji płockiej wraz z Płockiem. Ziemie te tworzyły odrębną pruską prowincję zwaną Prusami Południowymi. W roku zaś 1795 w czasie trzeciego rozbioru Prusy zagarnęły resztę Mazowsza wraz z Warszawą, okręgiem białostockim i suwalszczyzną. Tym samym druga część diecezji płockiej znalazła się również pod zaborem pruskim. Te ziemie zabrane w r. 1795 zostały nazwane Prusami Nowowschodnimi tworzącymi odrębną prowincję administracyjną. Niebawem na tereny Prus Południowych i Nowowschodnich rząd zaborczy zaczął wprowadzać własny system prawny zawarty w kodyfikacji noszącej tytuł "Powszechne Prawo Krajowe", wydanej w r. 1794. Zawierała ona postanowienia odnoszące się nie tylko do spraw cywilnych, ale także do kościelnych.

Według brzmienia zawartych tamże przepisów wierni winni korzystać z posług religijnych miejscowego proboszcza, który był zobowiązany do ich pełnienia wtedy, gdy został poproszony o to przez własnych parafian. Z tytułu zaś udzielania chrztu, ślubu czyli błogosławienia związku małżeńskiego i odprawiania pogrzebu, proboszcz miał prawo do pobierania opłat. Gdyby zaś zainteresowana osoba uchylała się od ich uiszczenia, wówczas władza państwowa była zobowiązana do udzielenia proboszczowi pomocy przy wyegzekwowaniu należności, o ile fakt taki zostanie zgłoszony przez duchownego władzom administracyjnym.

Proboszcz nie mógł jednak żądać należności przed dokonaniem posługi, ani też jej odmówić z powodu nieuiszczenia opłaty. W przypadku zaś pobierania wyższych opłat, jakie były określone w taksach, wówczas duchowny płacił grzywnę - jak mówiło Powszechne Prawo - w potrójnej wysokości lub nawet więcej w stosunku do pobranej nadwyżki. Duchowny zaś obcy, spełniając posługę religijną bez zezwolenia właściwego proboszcza, winien być ukarany grzywną w podwójnej wysokości do pobranej opłaty. Ustanowienie zaś taksy - jak podawały przepisy wspomnianej kodyfikacji - lub podwyższanie stawek należało do władzy rządowej. Wynikało więc

¹ Taksa pruska z r. 1801 obowiązywała na terenie diecezji płockiej przez krótki okres czasu to jest do 1807r.. Ziemie jej bowiem weszły w r. 1807 w skład Księstwa Warszawskiego, a następnie po r. 1815 czyli po Kongresie Wiedeńskim znalazły się w obrębie Królestwa Polskiego. Stąd duchowieństwo diecezji płockiej musiało przyjąć przepisy taksy wydanej dla urzędników stanu cywilnego w r. 1809, oraz późniejszej taksy z 1818 roku wydanej specjalnie dla kleru Królestwa Kongresowego.

² H.Karbownik, Ofiary "iura stolae" w świetle ustawodawstwa synodalnego w okresie Polski przedrozbiorowej / 1279 - 1765/ . "Roczniki Teologiczno-Kanoniczne" . W 1986 nr 5 , s. 51-81. Artykuł opublikowany na stronie: http://mazowsze.hist.pl/21/Studia_Plockie/480/1991/15978/

³ Metropolia kościelna - prowincja kościelna obejmująca kilka diecezji oraz archidiecezję, od której najczęściej przejmuje nazwę. Stolicą metropolii jest równocześnie stolica archidiecezji. Na podstawie : <https://pl.wikipedia.org/wiki/Synod>

⁴ Synod diecezjalny jest zebraniem wybranych kapłanów oraz innych wiernych Kościoła partykularnego, którzy dla dobra swej wspólnoty diecezjalnej świadczą pomoc biskupowi diecezjalnemu" (Kodeks Prawa Kanonicznego, kanon 460). Zgodnie z hierarchiczną strukturą Kościoła "jedynym ustawodawcą na synodzie diecezjalnym jest biskup diecezjalny, a inni członkowie Synodu posiadają tylko głos doradczy" (kan. 466). Pomagają oni biskupowi rozpoznać wszechstronnie problemy diecezji i proponują możliwie najlepsze rozwiązania tych problemów. Na podstawie : <https://pl.wikipedia.org/wiki/Synod>

⁵ H.Karbownik. Taksy opłat "iura stolae" w przedrozbiorowej Polsce "Roczniki Teologiczno-Kanoniczne" XXXIV 1987 nr 5. s.41-66. Artykuł opublikowany na stronie: http://mazowsze.hist.pl/21/Studia_Plockie/508/1987/16686/

z tych przepisów iż, pobieranie opłat "iura stolae" przez duchownych będzie uregulowane w drodze wydanego przez władze państwowe zarządzenia zawierającego także taksę opłat.

Opracowany przez komisję projekt taksy opłat "iura stolae" został zatwierdzony przez króla Fryderyka Wilhelma II i w dniu 13 czerwca 1801 roku został ogłoszony jako obowiązujące prawo, pt. "Powszechna Ordynacja Jurium Stolae dla Duchowieństwa Rzymsko-Katolickiego z Przepisami względem Postępowania przy Ślubach, Chrzta i Pogrzebach zachować się mającemi".

W przedmowie do tegoż aktu prawnego król Fryderyk Wilhelm II wyraził się, iż powodem wydania tegoż zarządzenia był fakt, iż na terenach prowincji Prus Południowych i Nowowschodnich nie było tego rodzaju taks. Wprowadzenie zaś nowej taksy pozwoli zlikwidować arbitralność osób duchownych przy załatwianiu spraw dotyczących posług religijnych, tj. chrztów, ślubów i pogrzebów. Uzasadnienie to nie odpowiadało prawdzie w zupełności, bowiem w roku 1774 w diecezji płockiej była wydana taksa przez biskupa Michała Poniatowskiego. Domniemywać można, iż taksy te do roku 1801 uległy dezaktualizacji i duchowni przestali się stosować do ich przepisów.

Taksa pruska z r. 1801 prawdopodobnie szybko weszła w życie, administracja pruska wywierała pod tym względem nacisk na duchowieństwo, a ponadto taksa pruska była dla proboszczów korzystną zapewniała im wyższe opłaty, niż dawne taksy diecezji płockiej, gwarantowała także wyegzekwowanie należności przy pomocy organów administracji państwowej, obok dochodów z plebańskich gruntów przychody z "iura stolae" stanowiły znaczną część w proboszczowskim budżecie.

Zasady ogólne zawarte w taksie "iura stolae".

Każdy Duchowny obowiązany zachować ściśle wielość postanowionej w tej Taxie należności, a za każdym przestąpieniem onej, powinien nie tylko należność nadto wybraną temu który ją zapłacił powrócić, ale i jeszcze cztery razy tyle za karę do funduszu przełożonego sobie Departamentu Kamery złożyć.

Nie mają także Duchowni opłat należących się im podług tej Taxy, najprzód wymagać, ani dla tego żadanego od nich pogrzebu, chrztu lub ślubu odkładać. Pamiętając na godność stanu swojego powinien każdy Duchowny w ogólności w dopominaniu się o należność swoją zachować słuszość i wzgląd przyzwoity na stan majątkowy tych osób, dla których podobne obrządki sprawuje i bez żadnej nawet opłaty który z nich skutecznie, kiedy mu atestem Zwierzchności okazano będzie, iż ten któryby ją uiścić powinien nie jest w stanie zapłacenia, rozumię się zaś samo przez się, iż takowe atesta bez opłaty wydane być mają[...]⁶

Duchowni pobierając opłaty "iura stolae" - winni działać nie tylko zgodnie z jego przepisami, lecz również z zasadami słuszości, zawsze bowiem należało brać pod uwagę stan majątkowy zainteresowanej osoby.

Duchowny winien więc bezpłatnie udzielić chrztu, pobłogosławić związek małżeński, odprawić pogrzeb, gdyby petentami były osoby należące do ubogich, a ubóstwo ich było udokumentowane zaświadczeniem władzy ich miejsca zamieszkania. W przypadku zaś nieuiszczenia duchownemu należności z powodu złej woli osoby zainteresowanej, wówczas takt ten winien być zgłoszony władzy zwierzchniej, której podlega sprawca. Ona zaś przeprowadziwszy śledztwo i po rozpoznaniu wszystkich okoliczności winna wydać stosowne dyspozycje, które zadecydują o dalszym biegu sprawy, tj. o jej umorzeniu lub przekazaniu do wyższej władzy, właściwej ze względu na miejsce zamieszkania sprawcy.

Z uwagi na to, że wysokość opłat była uzależniona od zamożności zainteresowanych osób i ich przynależności stanowej, przeto niniejsze zarządzenie dzieliło ludność na kilka grup i dla każdej grupy była oznaczona opłata w określonej wysokości za spełnioną przez duchownego posługę. Prawo do opłaty posiadała także służba kościelna.

Podział ludności na grupy płatników

Zgodnie z ówczesnym ustrojem społecznym taksa dzieliła ludność na trzy klasy biorąc pod uwagę istniejące wówczas trzy stany. Zatem do pierwszej klasy była zaliczona szlachta, do drugiej - mieszczaństwo, a trzecią klasę stanowiła ludność wiejska. Poszczególne zaś klasy dzieliły się na grupy, zwane inaczej rzędami. Przynależność do grupy była uzależniona od wielkości majątku lub też od wykonywanego zawodu, który mógł przynosić stosowny dochód.

⁶ Przepisy zacytowane ze strony internetowej: <http://www.szpejankowski.eu/index.php/artykuy-2009-2015/186-iura-stolae.html>

Klasa pierwsza - stan szlachecki

Do tej grupy należał każdy szlachcic osiadły bądź nie osiadły posiadający majątek o wartości :

Pierwsza grupa - przynajmniej 10 000 tal.

Druga grupa - uboższa szlachta mająca majątek o wartości ponad 2 000 tal. lecz nie przewyższający 10.000 talarów.

Trzecią zaś grupę, zwaną w taksie rzędem stanowili ci spośród szlachty, którzy posiadali majątek ponad 100 tal. Nie przekraczający jednak 2 000 tal. Do grupy trzeciej należała także szlachta żyjąca w małych dzierżawionych majątkach, albo też posiadająca sołectwa lub inne podobne dobra. Miejsce zaś zamieszkania szlachty wieś czy miasto nie wchodziło tutaj w rachubę.

Ponadto zarządzenie wyjaśniało pojęcie majątku. Otóż majątek małżonków należało traktować w tym przypadku jako majątek będący ich wspólną własnością. Gdyby zaś zaszedł spór o wielkość majątku wówczas szlachcic złożył oświadczenie na piśmie i temuż oświadczeniu proboszcz

winien dać wiarę na podstawie wyrażonego w ten sposób szlacheckiego słowa honoru.

Osoby zaś miejskiego stanu posiadające dobra szlacheckie winny być traktowane na równi z osobami szlacheckimi. Szlachta zaś należąca do trzeciej grupy posiadająca majątek o małej wartości winna być łagodnie traktowana przez plebanów, a przy pobieraniu opłat "iura stolae" byłoby dobrze dawać jej pewne ulgi.



Druga klasa, stan miejski też był podzielony na trzy grupy.

Z uwagi jednak na to, że ludność miejska wykonująca rozmaite zawody czy też prowadząca inną działalność zarobkową i przychody jej były uzależnione w dużej mierze od miasta w którym zamieszkiwała, a nawet od jego dzielnicy, stąd zarządzenie najpierw dzieliło miasta na trzy grupy. Kryterium zaliczenia miasta do danej grupy była jego liczba mieszkańców. Stąd do pierwszej grupy zostały zaliczone miasta mające ponad 6 000 mieszkańców, do drugiej grupy weszły miasteczka mające od 600 do 6 000 ludności, w trzeciej zaś grupie znalazły się osiedla posiadające mniej niż 600 osób. Zostały one porównane w tym przypadku z wioskami. Do tej grupy wliczona została ludność mieszkająca na przedmieściach miast drugiej grupy. Osoby zaś mające zamieszkanie na przedmieściach miast pierwszej grupy w tym przypadku została potraktowana jako ludność miasta drugiej grupy.

Mieszkańcy miast pierwszej i drugiej grupy zostali podzieleni na trzy rzędy:

Do pierwszego rzędu zostali wliczeni: radni, burmistrzowie, doktorzy i inni uczeni i dystyngowani kupcy, handlarze, oraz hardziej znaczni oficjaliści i ci którzy nie zajmowali się żadnym zawodem, a utrzymywali się z uzyskiwanych prowizji. Także do tego rzędu zostali zaliczeni artyści i fabrykanci posiadający własne fabryki.

W drugim rzędzie - w myśl zarządzenia - znaleźli się osiadli obywatele miast, młynarze posiadający własne młyny, mistrzowie rozmaitych rzemiosł, oberżyści, mniej znaczni kupcy, handlarze, oficjaliści niższego rzędu zarabiający mniej niż 50 tal. rocznie oraz czeladź kupiecka i inni.

W trzecim rzędzie byli zaliczeni przez zarządzenie ubożsi mieszczaństwo, rzemieślnicy drobni nie będący w stanie prowadzić własnego warsztatu, niższa czeladź kramarska i kupiecka i wszyscy inni obywatele miejsca oraz domowa służba.

Osoby zaś mieszkające w miastach a żyjące ze składek dobroczynnych oraz inwalidzi nie mający żadnej służby i nie trudniący się żadnym zawodem byli uprawnieni do bezpłatnego korzystania z posług religijnych pod warunkiem okazania świadectwa ubóstwa wydanego przez zwierzchnią władzę ich miejsca zamieszkania.

W przypadku zaś pobrania opłaty "iura stolae" od wymienionych osób groziła proboszczowi kara, jaka była przepisana w paragrafie pierwszym niniejszego zarządzenia."

Klasa trzecia - stan włościański był podzielony w zarządzeniu na cztery rzędy. Pierwszy rząd ludności w tej klasie nie wliczał się jednak do stanu wiejskiego, grupował się on z ludźmi żyjących na wsi, lecz osobiście wolnych. Do tegoż rzędu należeli ludzie dworscy i ekonomowie, sołtysi dziedziczni i lenni, także karczmarze dziedziczni i dzierżawni, młynarze posiadający wielkie młyny dziedzicznie, również zamożni handlarze, kramarze, dzierżawcy folwarków pańskich, pisarze prowentowi, majątni handlarze i pełniący funkcję leśniczych.



W drugim rzędzie ludności wiejskiej byli zaliczeni dziedziczni kmiecie i gospodarze posiadający całą włókę ziemi, mniej znaczni kramarze, wójtowie, młynarze mniejszych młynów i wiatraków, owczarze i borowi. Trzeci zaś rząd stanowili zgodnie z zarządzeniem półrolnicy, zagrodnicy, lokaje, strzelcy, mielcarze, kucharze, ogrodnicy, krawcy, stangreci i chałupnicy.

W czwartym rzędzie była najuboższa ludność wiejska, tj. komornicy, mniejsi gospodarze, ich czeladź oraz czeladź folwarczna a także służba. Do tego rzędu należeli również synowie i córki gospodarzy nie posiadający własnego gospodarstwa, a musieli uiścić opłatę z okazji własnego ślubu czy też chrztu dziecka. Do tej grupy byli włączeni także najemnicy wiejscy.

Wszystkie inne osoby ubogie oraz inwalidzi posiadający świadectwo ubóstwa winni mieć bezpłatnie świadczone posługi religijne przez miejscowego plebana.

Rodzaje posług religijnych i wysokość opłat⁷.

Posługi religijne, które zgodnie z ordynacją dawały duchownemu podstawę do pobierania opłat "iura stolae" koncentrowały się wokół trzech wydarzeń mających miejsce w ludzkim życiu tj. chrztu, ślubu i pogrzebu. Ordynacja nie przyjęła jednak tej kolejności lecz na pierwszym miejscu regulowała sprawy związane ze ślubem z którym związane też było głoszenie zapowiedzi przedślubnych oraz błogosławieństwo panny młodej po ślubie i według tej kolejności zostaną omówione tutaj poszczególne zagadnienia.

Opłaty za udzielenie chrztu

Prawo do pobierania opłat z okazji udzielania chrztu posiadał pleban a także służba kościelna. Ofiara należała się plebanowi nawet wówczas gdy dziecko zostało ochrzczone w innej parafii o połowę niższą od opłaty.

Po chrzcie Św. odbywało się błogosławieństwo matki, tzw. wywód. Szlachcianki były zwolnione od uiszczania opłat z okazji wyvodu do tegoż świadczenia były zobowiązane tylko matki pochodzące z niższych stanów.

Względem Chrztu stanowią się jeszcze następujące zasady⁸:

- 1mo. Dzieci w małżeństwie spółdzone z rodziców iedney wiary, powinny być chrzczone przez tego Plebana pod którym ojciec zostaje.
 - 2do. Chrzczenie dzieci z rodziców nie iedney wiary w małżeństwie spółdzonych służy, co do synów Plebanowi ojca, co do corek Plebanowi matki.
 - 3tio. Chrzt dziecka bezślubnie spółdzonego należy do Plebana matki.
 - 4to. Od dziecka bezślubnie spółdzonego, Pleban nie może więcey żądać, jak od dziecka w małżeństwie spółdzonego podług determinacji &10 I klasy i rzędu do których matka należy.
 - 5to. Kiedy w obydwóch wydarzeniach chrztu, ojciec pod iurydykcyą woyskową zostaje, w ten czas chrzt należy do Kapelana woyskowego czyli garnizonowego bez różnicy religii ojca.
 - 6to. Jeżeli poług nie w tym miejscu zaydzie gdzie się zwyczajny Pleban znayduje, na ten czas Pleban tego miejsca w którym poług nastąpi może dziecko chrzcić bez zapytania się.
 - 7mo. Dzieci ubogich ludzi i inwalidow żyjących z darow miłosiernych, niemniey podrzutki, powinien Pleban ochrzcić bez żądania naymnieyszej opłaty.
 - 8vo. Od chczenia dziecka w nagley potrzebie z wody na ten czas Plebanowi Jura Stolae należą, kiedy dziecko żyć będzie.
 - 9no. Zapraszania chresnych wolno każdemu pisać. Kiedy je zaś kościelny pisze należy mu się; od osob Szlacheckich gr. polskich 24; od osob mieyskich gr. polskich 18, ; od osob wieyskich gr. polskich 12
 - 10mo. Za napisanie metryki chrztu Plebanowi nie należy się więcey iako; od osob Szlacheckich zł 1 gr 6, od osob Mieyskich gr. 18, od osob Wieyskich gr.12
- lecz osobno za papier stemplowy, na którym metryka napisana być powinna, powrocić mu trzeba 6 dobrych groszy iako w gotowiznie przez niego wyłożone. Metryki na żądanie tylko wydawane, narzucanie zaś mimo woli nikomu być nie powinny.

⁷ Wysokość opłat jest podawana w taksie w złotych i groszach, czyli monecie polskiej będącej wówczas w obiegu na ziemiach polskich zabranych przez Prusy. Jeden złoty liczył 30 groszy.

⁸ Przepisy zacytowane ze strony internetowej: <http://www.szejankowski.eu/index.php/artykuy-2009-2015/186-iura-stolae.html>

Od chrztu następujące należności opłacane być mają

I Klasa, czyli stan Szlachecki	w rzędzie					
	1-szym	2-gim	3-cim			
	majątek o wartości przynajmniej 10 000 talarów	majątek o wartości o ponad 2 000 talarów lecz nie przewyższający 10.000 talarów.	ponad 100 talarów nie przekraczający 2 000 talarów, oraz szlachta żyjąca z małych dzierżawionych majątków			
	zł, gr	zł, gr	zł, gr			
Plebanowi	16,00	8,00	3,60			
Temuż ofiarę lub zamiast niey Kiedy chrzest nie własney parafii nastąpi	8,00	4,00	1,18			
Kościelnym	4,00	2,00	1,00			
Od wywodu stan szlachecki nic nie płaci	0,00	0,00	0,00			
II Klasa, czyli stan Mieyski	w rzędzie					
	1-szym	2-gim	3-cim			
	radni, burmistrzowie, doktorzy i inni uczeni i dystyngowani kupcy, handlarze, oraz hardziej znaczni oficjaliści i ci którzy nie zajmowali się żadnym zawodem, a utrzymywali się z uzyskiwanych prowizji, artyści i fabrykanci posiadający własne fabryki.	osiadli obywatele miast, młynarze posiadający własne młyny, mistrzowie rozmaitych rzemiosł, oberżyści, mniej znaczni kupcy, handlarze, oficjaliści niższego rzędu zarabiający mniej niż 50 tal. rocznie oraz czeladź kupiecka i inni.	ubożsi mieszczenie, rzemieślnicy drobni nie będący w stanie prowadzić własnego warsztatu, niższa czeladź kramarska i kupiecka i wszyscy inni obywatele miejsca oraz domowa służba.			
	zł, gr	zł, gr	zł, gr			
pierwszy oddział miast - mające ponad 6 000 mieszkańców						
Plebanowi	3,06	2,12	1,00			
Temuż na ofiarę lub zamiast tey	1,18	1,06	0,15			
Kościelnym	1,00	0,24	0,10			
od wywodu						
Plebanowi	1,06	0,24	0,12			
Temuż ofiarę lub zamiast tey	0,18	0,12	0,06			
Kościelnym	0,12	0,08	0,04			
III Klasa, czyli stan Wieyski	W rzędzie					
	1szym	2gim	3cim	4tym	ogółem	
	Grupował się on z ludzi żyjących na wsi, lecz osobiście wolnych. Do tegoż rzędu należeli ludzie dworscy i ekonomowie, sołtysi dziedziczni i lenni, także karczmarze dziedziczni i dzierżawni, młynarze posiadający wielkie młyny dziedzicznie, również zamożni handlarze, kramarze, dzierżawcy folwarków pańskich, pisarze prowentowi, majątni handlarze i pełniący funkcję leśniczych.	W drugim rzędzie ludności wiejskiej byli zaliczeni dziedziczni kmiecie i gospodarze posiadający całą włókę ziemi, mniej znaczni kramarze, wójtowie, młynarze mniejszych młynów i wiatraków, owczarze i borowi.	Trzeci zaś rząd stanowili zgodnie z zarządzeniem półrolnicy, zagrodnicy, lokaje, strzelcy, mielarze, kucharze, ogrodnicy, krawcy, stangreci i chałupnicy	W czwartym rzędzie była najuboższa ludność wiejska, tj. komornicy, mniejsi gospodarze, ich czeladź oraz czeladź folwarczna a także służba. Do tego rzędu należeli również synowie i córki gospodarzy nie posiadający własnego gospodarstwa, a musieli uiścić opłatę z okazji własnego ślubu czy też chrztu dziecka. Do tej grupy byli włączeni także najemnicy wiejscy.		
	zł, gr	zł, gr	zł, gr	zł, gr	zł, gr	
	Plebanowi	1,04	0,18	0,08	0,05	0,00
	Temuż na ofiarę lub zamiast niey	0,16	0,09	0,04	0,03	0,00
Kościelnym	0,18	0,06	0,03	0,02	0,00	
Od wywodu położnicy po wsiach						
1go i 2go rzędu w ogólności	0,00	0,00	0,00	0,00	0,09	
3go i 4tego	0,00	0,00	0,00	0,00	0,03	

Zapowiedzi, ślub i wywód

Taksa określająca wysokość opłat za wyżej wymienione posługi zawiera także przepisy mówiące o duchownych uprawnionych do dokonywania tychże posług i pobierania opłat "iura stolae". Zarządzenie to stanowiło, że ślub winien się odbywać w tej parafii, w której panna młoda miała stałe zamieszkanie. W parafii tej mogła mieszkać od urodzenia, bądź też zamieszkiwała w parafii od trzech miesięcy i miała zamiar przebywać tam na stałe niezależnie od faktu czy powróciła do dawnej parafii czy też pozostała na zawsze w innej miejscowości. Zatem proboszcz parafii

zamieszkiwania panny młodej miał prawo do pobłogosławienia związku małżeńskiego i pobrania opłaty "iura stolae", oraz tzw. ofiary.

W przypadku kiedy pan młody i panna młoda zamieszkiwali w tej samej parafii wówczas ich proboszcz pobierał tylko jedno "iura stolae" od głoszenia zapowiedzi oraz od pobłogosławienia związku małżeńskiego zgodnie z siatką opłat jakie były przewidziane wydanym zarządzeniem. Jeżeli zaś pan młody mieszkał w jednej parafii a panna młoda w drugiej, wówczas zapowiedzi winny być głoszone w obydwu parafiach a ich proboszczowie posiadali prawo do pobierania pełnej opłaty, choćby nawet była udzielona dyspensa od głoszenia jednej czy dwóch zapowiedzi. Zaświadczenie zaś stwierdzające fakt wygłoszenia zapowiedzi winno być bezpłatnie wydane przez proboszcza pana młodego. Aczkolwiek błogosławienie związku małżeńskiego należało do uprawnień proboszcza pana młodego, któremu także przysługiwało prawo do pobierania opłaty z tego tytułu, to jednak były wyjątki od tej reguły.

Opłata od zapowiedzi, ślubu i wyvodu:

I Klasa, czyli stan Szlachecki	w rzędzie		
	1-szym	2-gim	3-cim
	majątek o wartości przynajmniej 10 000 talarów	majątek o wartości o ponad 2 000 talarów lecz nie przewyższający 10.000 talarów.	ponad 100 talarów nie przekraczający 2 000 talarów, oraz szlachta żyjąca z małych dzierżawionych majątków
	zł, gr	zł, gr	zł, gr
Plebanowi	30,00	12,00	3,00
Temuż ofiarę lub zamiast tej	15,00	6,00	1,15
Kiedy kto nie własney parafii parafii ślub bierze na ten czas powinien Plebanowi swojemu za ofiarę (ponieważ ta onemu samemu się tylko należy) zapłacić	15,00	6,00	1,15
Służącym kościelnym świeckim razem. Kiedy kto nie we własnej parafii ślub bierze, na ten czas tym nic się nie płaci, ponieważ ofiara im się nie należy	6,00	3,00	1,00
Kiedy pannie młodej iey własny Pleban ślub daie należy się Duchownemu od zapowiedzi od którego Pan młody należy, to iest:			
Plebanowi	12,00	6,00	1,15
Kościelnemu	3,00	2,00	0,15
II Klasa, czyli stan Mieyski	w rzędzie		
	1-szym	2-gim	3-cim
	radni, burmistrzowie, doktorzy i inni uczeni i dystyngowani kupcy, handlarze, oraz hardziej znaczni oficjaliści i ci którzy nie zajmowali się żadnym zawodem, a utrzymywali się z uzyskiwanych prowizji, artyści i fabrykanci posiadający własne fabryki.	osiadli obywatele miast, młynarze posiadający własne młyny, mistrzowie rozmaitych rzemiosł, oberżyści, mniej znaczni kupcy, handlarze, oficjaliści niższego rzędu zarabiający mniej niż 50 tal. rocznie oraz czeladź kupiecka i inni.	ubożsi mieszcianie, rzemieślnicy drobni nie będący w stanie prowadzić własnego warsztatu, niższa czeladź kramarska i kupiecka i wszyscy inni obywatele miejsca oraz domowa służba.
	zł, gr	zł, gr	zł, gr
w miastach podziału pierwszego - mające ponad 6 000 mieszkańców			
A. od zapowiedzi			
Plebanowi	3,00	1,24	1,00
Kościelnemu	1,00	0,18	0,10
B. od ślubu			
Plebanowi	4,24	3,06	2,00
Temuż ofiarę lub zamiast tej i kiedy kto ślub nie w parafii bierze w nagrodę za nią	2,12	1,18	1,00
Kościelnemu	1,18	1,02	0,20
C. od wyvodu			
Plebanowi	1,06	0,24	0,12
Temuż ofiarę lub zamiast tej	0,18	0,12	0,06
Kościelnemu	0,12	0,08	0,04
w miastach drugiego podziału - miasteczka mające od 600 do 6 000 ludności. Osoby zaś mające zamieszkanie na przedmieściach miast pierwszej grupy w tym przypadku została potraktowana jako ludność miasta drugiej grupy.			
A. od zapowiedzi			
Plebanowi	2,08	1,11	0,24
Kościelnemu	0,12	0,12	0,08
B. od ślubu			
Plebanowi	3,18	2,12	1,12
Temuż ofiarę lub zamiast tej i kiedy kto ślub nie w parafii bierze w nagrodę za nią	1,24	1,06	0,24
Kościelnemu	1,06	0,24	0,15
C. od wyvodu			
Plebanowi	0,27	0,18	0,09
Temuż ofiarę lub zamiast tej	0,12	0,09	0,04
Kościelnemu	0,09	0,06	0,03

W trzeciej zaś grupie ludności Mieyskiej znalazły się osiedla posiadające mniej niż 600 osób. Zostały one porównane w tym przypadku z wioskami. Do tej grupy wliczona została ludność mieszkająca na przedmieściach miast drugiej grupy.

Jeżeli pan młody, gdy był pod jurysdykcją wojskową, wówczas związek małżeński, zawierany przez niego miał błogosławić nie proboszcz jego narzeczonej, lecz wojskowy kapelan. W przypadku zaś gdy panna młoda pochodziła z rodziny wojskowej, a pan młody był w stanie cywilnym, wówczas związek małżeński był błogosławiony przez proboszcza parafii w której zamieszkiwał pan młody.

Tym duchownym przysługiwało też prawo do pobierania opłat "iura stolae" Wydanie zaś zaświadczenia stwierdzającego zawarcie związku małżeńskiego przez zainteresowane osoby, czyli tzw. wyciąg metryki ślubu winno być opłacone taką sumą pieniężną, jaką należało uiścić plebanowi za pobłogosławienie związku małżeńskiego.

Tego rodzaju dokument mógł być wydany tylko na żądanie zainteresowanych osób, nigdy zaś nie mogło być wręczone pod przymusem proboszcza, który w ten sposób chciałby przysporzyć swe dochody. Niekiedy zaś proboszcz panny młodej po ogłoszonych zapowiedziach wydał jej zaświadczenie stwierdzające, iż między narzeczonymi nie ma żadnych przeszkód wzbraniających czy unieważniających zawarcie związku małżeńskiego, tzw. licencja. Działo się to wtedy, gdy narzeczeni pragnęli zawrzeć związek małżeński w innej parafii. Za wydanie tego rodzaju zaświadczenia należało proboszczowi uiścić ofiarę. Z załączonej niżej tabeli opłat wynika, że prawo do pobierania opłat miał tylko proboszcz oraz służba kościelna. Taksa o niej nic szczególnego nie mówi, prawdopodobnie w jej skład wchodził: organista kościelny, kalikant i dzwonnik. Opłaty pobierała ona zawsze, nawet wtedy, gdy nie spełniała żadnej czynności np. przy głoszeniu zapowiedzi.

Opłata od zapowiedzi, ślubu i wyvodu:

	W rzędzie				
	1szym	2gim	3cim	4tym	ogółem
III Klasa, czyli stan Wieyski	Grupował się on z ludzi żyjących na wsi, lecz osobiście wolnych. Do tegoż rzędu należeli ludzie dworscy i ekonomowie, sołtysi dziedziczni i lenni, także karczmarze dziedziczni i dzierżawni, młynarze posiadający wielkie młyny dziedzicznie, również zamożni handlarze, kramarze, dzierżawcy folwarków pańskich, pisarze prowentowi, majętni handlarze i pełniący funkcję leśniczych.	Dziedziczni kmiecie i gospodarze posiadający całą włókę ziemi, mniej znaczni kramarze, wójtowie, młynarze mniejszych młynów i wiatraków, owczarze i borowi.	Pórolnicy, zagrodnicy, lokaje, strzelcy, mielcarze, kucharze, ogrodnicy, krawcy, stangreci i chałupnicy	Najuboższa ludność wiejska, tj. komornicy, mniejsi gospodarze, ich czeladź oraz czeladź folwarczna a także służba. Do tego rzędu należeli również synowie i córki gospodarzy nie posiadający własnego gospodarstwa, a musieli uiścić opłatę z okazji własnego ślubu czy też chrztu dziecka. Do tej grupy byli włączeni także najemnicy wiejscy.	
	zł, gr	zł, gr	zł, gr	zł, gr	zł, gr
A. od zapowiedzi					
Plebanowi	2,00	1,06	0,18	0,06	0,00
Kościelnemu	0,20	0,12	0,06	0,02	0,00
B. od ślubu					
Plebanowi	4,00	2,12	1,06	0,12	0,00
Temuż ofiarę lub zamiast tej i kiedy kto ślub nie w parafii bierze w nagrodę za nią	2,00	1,06	0,18	0,16	0,00
Kościelnemu	1,10	0,24	0,12	0,04	0,00
C. od wyvodu i za świecę woskową ogółem płaci się	0,00	0,00	0,00	0,00	0,08
Kiedy zaręczonym nie ich własny Pleban ślub daie, powinni zapłacić za attest, iż między nimi nie zachodzi żadna kanoniczna przeszkoda, tak w stanie szlacheckim iako i miejskim bez różnicy na klasy	0,00	0,00	0,00	0,00	2,00
W wieyskim zaś stanie tylko	0,00	0,00	0,00	0,00	1,00

Gdy chodzi o błogosławienie związku małżeńskiego czyli tzw. ślub, więc taksa ujęła wszystkie czynności religijne występujące przy tym obrzędzie w sposób całościowy i za całość tego obrzędu określiła wysokość opłaty. Zatem taksa nie przewidywała mniej lub bardziej uroczystych ślubów, lecz pod tym względem potraktowała je w sposób jednakowy. Opłaty jednak nie były jednakowe dla wszystkich ludzi, bowiem osoby zamożniejsze mieszczące się w pierwszym rzędzie płaciły więcej, mniej zaś z drugiego rzędu a jeszcze mniej z trzeciego rzędu.

Oprócz opłaty za ślub była też przewidziana dla proboszcza ofiara, którą narzeczeni winni uiścić własnemu proboszczowi, gdyby zechcieli brać ślub w innej parafii. Ofiara była niższa o połowę od opłaty. Tabela opłat mówi też o wywodzie. Był to bowiem ceremoniał błogosławienia panny młodej po zawarciu związku małżeńskiego. O tym ceremoniale nie ma żadnej wzmianki wśród przepisów dotyczących stanu szlacheckiego, prawdopodobnie kobiety wywodzące się z tej warstwy społecznej były zwolnione od tego obowiązku. Natomiast jest o nim mowa wśród przepisów dotyczących ludności miejskiej i wiejskiej.

Opłata od zapowiedzi, ślubu i wyvodu

Opłaty z tytułu pogrzebu

Z uwagi na to, że w skład pogrzebu wchodziło szereg religijnych obrzędów przepisanych w rytuale, więc w niektórych przypadkach znalazły one swoje odzwierciedlenie w taksie, np. procesja żałobna z kościoła na cmentarz, odprawienie mszy św. śpiewanie wigilii, głoszenie kazania pogrzebowego, dzwonienie itp. Szczególnie obrzędy te są wzmiankowane przy uroczystych pogrzebach zmarłych osób stanu szlacheckiego. Przy pogrzebach zaś ludzi niższego stanu jest tylko mowa o pochowaniu ciała, co należy rozumieć o skromnym pogrzebie składającym się jedynie z procesji na cmentarz i odmówieniu modlitwy przy trumnie.

Podmiotem uprawnionym do pobierania opłat z tytułu pogrzebu był proboszcz parafii na terenie której mieszkał zmarły, także taksa wymienia służbę kościelną, grabarza, oraz określała wysokość wynagrodzenia tych duchownych, którzy byli zaproszeni przez rodzinę zmarłego do udziału w procesji żałobnej.

Zgodnie z zasadami podanymi w ordynacji wysokość opłaty za pogrzebową posługę religijną była uzależniona od przynależności zmarłej osoby do danego stanu i zamożności majątkowej a także od rodzajów usług towarzyszących posłudze religijnej pogrzebowej (za kazanie pogrzebowe, podziękowanie, opis życia, za kazanie nad grobem, dzwonienie, itp.

Od pogrzebow następujące należności płacone byǳ mają⁹:

I Klasa, czyli stan Szlachecki	w rzędzie			Ogółem
	1-szym majątek o wartości przynajmniej 10 000 talarów	2-gim majątek o wartości o ponad 2 000 talarów lecz nie przewyższa- jący 10.000 talarów.	3-cim ponad 100 talarów nie przekraczający 2 000 talarów, oraz szlachta żyjąca z małych dzierzawionych majątków	
	zł, gr	zł, gr	zł, gr	zł, gr
Od pogrzebow osob stanu szlacheckiego i innych dystygowanych, tak po wsiach i iako po miastach, należy się od pochowania ciała, tudzież za postawienie katafalka, iako też za śpiewanie mszy i wigilow	60,00	36,00	24,00	---
Plebanowi i innym duchownym idącym za ciałem każdemu po	---	---	---	6,00
Za kazanie pogrzebowe należy się Plebanowi	---	---	---	6,00
Za podziękowanie dito	---	---	---	6,00
Za kazanie nad grobem temuż	---	---	---	6,00
Od pogrzebu w miastach należy się kościelnym	24,00	18,00	12,00	---
A po wsiach	18,00	12,00	6,00	---
Za ogłoszenie Plebanowi	---	---	---	0,04
Za ciche pochowanie, ktore każdemu obrać sobie wolno, chociaż przy pochodniach i dzwonieniu nastąpi				
Plebanowi	30,00	18,00	12,00	---
Kościelnym w mieście	8,00	5,00	3,00	---
Kościelnym po wsiach	6,00	4,00	2,00	---
Od pochowania osób Szlacheckich między 11 a 21 rokiem należy się trzecią część mnieysza od powyższej zapłata, a od osob nie mających lat 11 płaci się zawsze połowa tylko lurium Stolae				

⁹ Na podstawie artykułu pochodzącego ze strony internetowej: <http://www.szpejankowski.eu/index.php/artykuy-2009-2015/186-iura-stolae.html>

II Klasa,

czyli stan Mieyski	w rzędzie			
	1-szym	2-gim	3-cim	
	radni, burmistrzowie, doktorzy i inni uczeni i dystyngowani kupcy, handlarze, oraz hardziej znaczni oficjaliści i ci którzy nie zajmowali się żadnym zawodem, a utrzymywali się z uzyskiwanych prowizji, artyści i fabrykanci posiadający własne fabryki.	osiadli obywatele miast, młynarze posiadający własne młyny, mistrzowie rozmaitych rzemiosł, oberżyści, mniej znaczni kupcy, handlarze, oficjaliści niższego rzędu zarabiający mniej niż 50 tal. rocznie oraz czeladź kupiecka i inni.	ubożsi mieszczenie, rzemieślnicy drobni nie będący w stanie prowadzić własnego warsztatu, niższa czeladź kramarska i kupiecka i wszyscy inni obywatele miejsca oraz domowa służba.	
	zł, gr	zł, gr	zł, gr	
w miastach podziału pierwszego - mające ponad 6 000 mieszkańców				
Od pochowania osob przeszło lat 21 maiących, albo już w małżeństwie będących, albo własny proceder maiących, Plebanowi za wyście, czy żądanym będzie lub nie	10,00	6,00	4,00	---
Oprocz tego ofiarę dla Plebana i dla kościelnych razem,	---	---	---	5,00
A kiedy ciało nie w parafii pochowane będzie zamiast niey kościelnym	3,00	2,00	1,00	---
w miastach drugiego podziału - miasteczka mające od 600 do 6 000 ludności. Osoby zaś mające zamieszkanie na przedmieściach miast pierwszej grupy w tym przypadku została potraktowana jako ludność miasta drugiej grupy.				
Plebanowi	7,06	4,25	2,12	---
Temuż ofiarę lub zamiast niey	---	---	---	3,18
Kościelnym	2,12	1,18	0,24	---
Od osob mieyskich nie maiących lat 21, od 11 lat do 21 opłaca się trzecią częścią mnief, a od dzieci nie maiących lat 11 połowa tylko podług taxy				
Na koniec bez różnicy na ustanowione podziały należy w miastach Plebanowi				
Za kazanie pogrzebowe	---	---	---	4,00
Za podziękowanie	---	---	---	2,00
Za opis życia	---	---	---	2,00
Za dzwonięcie należy płacić w miastach				
1go działu za każdy puls				0,18
2go dito dito				0,09

Od pogrzebow następujące należności płacone bydź maią:

III Klasa, czyli stan Wieyski	W rzędzie				
	1szym	2gim	3cim	4tym	ogółem
	Grupował się on z ludzi żyjących na wsi, lecz osobiście wolnych. Do tegoż rzędu należeli ludzie dworscy i ekonomowie, sołtysi dziedziczni i lenni, także karczmarze dziedziczni i dzierzawni, młynarze posiadający wielkie młyny dziedzicznie, również zamożni handlarze, kramarze, dzierzawcy folwarków pańskich, pisarze prowentowi, majątni handlarze i pełniący funkcję leśnicznych.	dziedziczni kmiecie i gospodarze posiadający całą włókę ziemi, mniej znaczni kramarze, wójtowie, młynarze mniejszych młynów i wiatraków, owczarze i borowi..	pótrolnicy, zagrodnicy, lokaje, strzelcy, mielcarze, kucharze, ogrodnicy, krawcy, stangreci i chałupnicy	najuboższa ludność wiejska, tj. komornicy, mniejsi gospodarze, ich czeladź oraz czeladź folwarczna a także służba. Do tego rzędu należeli również synowie i córki gospodarzy nie posiadający własnego gospodarstwa, a musieli uiścić opłatę z okazji własnego ślubu czy też chrztu dziecka. Do tej grupy byli włączeni także najemnicy wiejscy.	
	zł, gr	zł, gr	zł, gr	zł, gr	zł, gr
Należy zapłacić od pochowania osob lat przeszło 21 maiących, albo już w małżeństwie, lub z własnego gospodarstwa lub procederu utrzymujących					
Plebanowi	4,24	1,24	1,00	0,18	---
Kościelnym	1,18	0,18	0,10	0,06	---
Od osob nie maiących lat 21, od 11 lat do 21 opłaca się trzecią częścią mnief, a od dzieci nie maiących lat 11 połowa tylko podług taxy					
Na koniec należy zapłacić - to jednak od woli tylko wyraźnej interesowanych					
Za kazanie pogrzebowe	---	---	---	---	4,00
Za podziękowanie	---	---	---	---	2,00
Za opis życia	---	---	---	---	1,00
Za dzwonię przy pogrzebach należy się zapłacić, tam gdzie sie ieden lub dwa dzwony znayduią, za każdy puls	---	---	---	---	4,00
Gdzie trzy dzwony są	---	---	---	---	6,00

Postanawia się jednakowo wyrażnie, iż tak po wsiach jako i po miastach osoby w trzecim i czwartym rzędzie umieszczone, niepotrzebują płacić od dzwonienia, kiedy go same żądać nie będą, osoby w 1szym i 2gim rzędzie położone nie mogą być także przymuszane, żeby w Kościele ich parafialnym więcej nad trzy pulsy dzwoniono, to jest przy samym pochowaniu, chyba że kto żądał tego, ażeby więcej razy albo w różnych kościołach dzwoniono.					
Za każdą śpiewaną mszę przy 2 świecach należy	---	---	---	---	3,00
Za cichą mszę nigdy więcej, jak	---	---	---	---	1,06
Za śpiewanie wigilow za każdą razą	---	---	---	---	1,12
Za każdą podczas mszy, lub śpiewania palącą się świecę	---	---	---	---	0,12
Za każdą przy podobney okazyi palącą się lampę	---	---	---	---	0,06
Grabarz będzie miał prawo brać od kopania grobow					
W mieście w lecie					1,00
W zimie					1,15
Na wsi w lecie					0,15
W zimie					0,20
Powinien zaś grob koniecznie na trzy łokcie ¹⁰ głęboki wykopać					

Dodatkowe przepisy odnoszące się do pogrzebów a zamieszczone w omawianym zarządzeniu stanowiły, iż duchowny nie mógł żądać żadnej opłaty za pogrzeby ludzi zupełnie ubogich, czy też znalezionych nieboszczyków, którzy zostali nierozpoznani i nie mieli przy sobie żadnych pieniędzy lub wartościowych papierów. Domaganie się opłaty z tytułu pochowania tychże zmarłych było zagrożone grzywny pieniężną w poczwórnej wysokości w stosunku do pobranej opłaty.

W przypadku zaś kiedy rodzina zmarłego zażąda, aby proboszcz wziął udział w procesji z domu żałoby do kościoła, wówczas opłata za tego rodzaju posługę winna być uzgodniona między stronami, gdyż takiej sytuacji taksa nie uwzględniała.

Przepisy zarządzenia tutaj omawianego zezwalały też na pochowanie ludzkich zwłok na cmentarzu w innej parafii, gdy tego życzyła sobie rodzina zmarłego, lecz opłatę pogrzebową pobierał własny proboszcz. Proboszczowie zaś innych parafii przez które było przewożone ciało mogli pobrać opłatę jedynie za dzwonienie, jeżeli miało miejsce.

W przypadku zaś śmierci człowieka z powodu choroby zakaźnej, a przewiezienie zwłok do jego własnej parafii groziłoby rozpowszechnieniem epidemii, wówczas ciało zmarłego należało pochować na miejscowym cmentarzu, a opłatę trzeba było uiścić także miejscowemu proboszczowi.

Ponadto ordynacja zabraniała wszystkim duchownym sprawującym duszpasterstwo spełniania posług religijnych na rzecz mieszkających w obcej parafii, chyba że przedłożą zaświadczenie od własnych proboszczów, stwierdzające fakt uregulowania należności z tytułu "iura stolae". Tego rodzaju zaświadczenia - jak mówiło zarządzenie - winny być wolne od jakichkolwiek innych opłat. Duchowny zaś pragnąc udzielić posługi religijnej własnym parafianom w obcym kościele, winien uprzednio uzyskać zezwolenie od miejscowego proboszcza, który w takiej sytuacji był uprawniony do pobrania połowy opłaty.

Wreszcie ordynacja z 1801r. zezwalała duchownym na pobieranie dziesięcin z płodów rolnych, lecz powołując się na prawo krajowe zabraniał się przez proboszczów tzw. dziesięciny z wyrobku. Ponadto dozwalała proboszczom na zbieranie ofiar od parafian cztery razy w roku, tj. na Boże Narodzenie, Wielkanoc, Zielone Świątki i w dzień poświęcenia parafialnego kościoła, a oprócz tego był zachowany zwyczaj chodzenia po kolędzie w okresie Nowego Roku.

Opracował:
Dariusz Lazarowski

¹⁰ łokieć warszawski albo staropolski (w I Rzeczypospolitej i po rozbiorach do 1819 r.) – 59,6 cm; 3 łokcie około 1,80 m głębokości. Na podstawie [https://pl.wikipedia.org/wiki/Łokieć_\(miara\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Łokieć_(miara))